

# Barka – Pieśń Oazowa

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi

Gotowych pójść za Nim

By łowić serca

Słów Bożych prawdą

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów

Jestem ubogim człowiekiem,

Moim skarbem są ręce gotowe

Do pracy z Tobą

I czyste serce

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów

Ty, potrzebujesz mych dłoni,

Mego serca młodego zapałem

Mych kropli potu

I samotności

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów  
Dziś wypłyniemy już razem  
Łowić serca  
Na morzach dusz ludzkich  
Twojej prawdy siecią  
I słowem życia  
O Panie,  
To Ty na mnie spojrzales,  
Twoje usta  
Dziś wyrzekły me imię  
Swoją barwę  
Pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą  
Nowy zacznę dziś łów



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych